

Z rejestru strasznych snów

Hey

Banalny słońca wschód,
Przewidywalny zachód,
Poranki nie cieszą mnie,
Rozczarowują noce,
Nudzi mnie Nowy Jork,
Nie zachwyca Paryż,
Styczeń, luty, maj,
gdzieś zgubiłam
marzec.

Mija kolejny dzień,
Lato wypiera wiosnę,
Za oknem śpiewa ptak,
Dzieci sąsiadom rosną,
Drogi zasypał śnieg,
Chyba przyszły święta,
Kolęda, kolęda,
Już wiem, że nigdy nie będziesz mój...

Późno już,
Chodźmy spać
x2

Banalny słońca wschód. (Mija kolejny dzień.)
Przewidywalny zachód. (Lato wypiera wiosnę.)
Poranki nie cieszą mnie. (Za oknem śpiewa ptak.)
Rozczarowują noce. (Dzieci sąsiadom rosną.
Nudzi mnie Nowy Jork. (Drogi zasypał śnieg.)
Nie zachwyca Paryż. (Chyba przyszły święta.)
Styczeń, luty, maj. (Kolęda, kolęda.)
gdzieś zgubiłam (Już wiem, że nigdy nie będziesz mój)
marzec.

Późno już,
Chodźmy spać
x4